

WYROK Z DNIA 22 MARCA 2007 R.

V KK 186/06

Jeżeli po uzgodnieniu między prokuratorem a oskarżonym kary lub środka karnego dochodzi, przed zamknięciem postępowania przygotowawczego, do zmiany lub postawienia oskarżonemu kolejnego zarzutu, to ponowne uzgodnienie w tym przedmiocie staje się niezbędnym warunkiem umieszczenia w akcie oskarżenia wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy (art. 335 § 1 k.p.k.).

Przewodniczący: sędzia SN H. Gradzik.

Sędziowie SN: J. Steckiewicz,

SA (del. do SN) D. Świecki (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: M. Staszak.

Sad Najwyższy w sprawie Wiesława G., skazanego z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 22 marca 2007 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 października 2005 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 21 marca 2005 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. i sprawę p r z e k a z a ł temuż sądowi do ponownego rozpoznania (...).

Z u z a s a d n i e n i a :

Sąd Rejonowy w M. wyrokiem z dnia 21 marca 2005 r. uznał oskarżonego Wiesława G. za winnego tego, że w okresie od dnia 7 maja do dnia 25 sierpnia 2003 r. w miejscowości L. oraz na terenie innych miejscowości, działając w warunkach przestępstwa ciągłego oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził 3 firmy zajmujące się wydobywaniem i sprzedażą nawozów wapiennych oraz 4 osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą – usługi transportowe, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 55 710,84 zł w ten sposób, że na nazwisko Tomasza W., Stanisława S. i Wiesława B. oraz fikcyjną — założoną w tym celu spółkę PPHU „A.” zamówił i nabył 667 ton nawozów wapiennych o łącznej wartości 39 978,68 zł, fałszując podpisy na dokumentacji księgowej, a nadto 4 osobom zlecając usługi transportowe zmusił do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 15 832,16 zł, nie mając faktycznego zamiaru zapłacić za nabyty towar i wykonane usługi transportowe (...), przy czym działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonych w art. 64 § 1 k.k. wypełniając dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności (...).

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony zarzucając błędne przyjęcie, że podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym złożył wniosek o wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, gdy w rzeczywistości wniósł o wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 października 2005 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od wyroku sądu drugiej instancji obrońca skazanego Wiesława G. zarzucił:

- obrazę art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., przez rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego na posiedzeniu zamiast na rozprawie, na której obecność oskarżonego była obowiązkowa wobec braku wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy,

- rażące naruszenie prawa procesowego, to jest:

a) art. 95 k.p.k., przez nierozpoznanie sprawy na rozprawie, lecz na posiedzeniu,

b) art. 335 k.p.k., przez wadliwe przyjęcie, że oskarżony złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, w sytuacji gdy wniosek ten nie obejmował wszystkich zarzuconych oskarżonemu czynów (zachowań),

c) art. 343 § 7 k.p.k., przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uwzględnieniu wniosku z art. 335 k.p.k. w sytuacji, w której jego uwzględnienie było niedopuszczalne,

d) art. 415 § 4 k.p.k., przez jego zastosowanie i zasądzenie odszkodowania z urzędu na rzecz pokrzywdzonych w sytuacji wydania wyroku skazującego na posiedzeniu w trybie art. 343 k.p.k., mimo braku ku temu stosownego wniosku oskarżonego i prokuratora.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie w jakim skarżący zarzucił rażące naruszenie art. 343 § 7 k.p.k. w związku z uwzględnieniem wniosku prokuratora o skazanie bez rozprawy (art. 335 § 1 k.p.k.). Zarzut ten, choć nie został wskazany w apelacji wniesionej przez oskarżonego, to z uwagi na zaskarżenie wyroku „w całości”, Sąd drugiej instancji zobligowany był do dokonania kontroli odwoławczej pod kątem wszystkich uchybień wymienionych w art. 438 k.p.k. W tej sytuacji podniesienie wskazanego zarzutu w kasacji, pomimo że dotyczy on uchybień związanych z postępowaniem w

pierwszej instancji, należy uznać za dopuszczalne, skoro przeniknęły one do postępowania odwoławczego przez to, że sposób procedowania Sądu pierwszej instancji został w pełni zaaprobowany przez Sąd odwoławczy, choć nie zostały spełnione przesłanki do rozpoznania sprawy w trybie art. 335 § 1 k.p.k.

Przed przystąpieniem do oceny zasadności zarzutów kasacyjnych należy najpierw wskazać na czynności podejmowane w postępowaniu przygotowawczym, a następnie w postępowaniu sądowym pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 335 § 1 k.p.k. Otóż, w niniejszej sprawie w dniu 29 października 2004 r. wydano postanowienie o przedstawieniu oskarżonemu zarzutu popełnienia w czynie ciągłym 8 przestępstw na szkodę kilku firm i osób fizycznych. Podczas przesłuchania oskarżony oświadczył, że przyznaje się „w całej rozciągłości i chciałby poddać się karze w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności i zobowiązuje się do naprawienia pokrzywdzonym wyrządzonych szkód materialnych.” Następnie w dniu 15 grudnia 2004 r. wydano nowe postanowienie o przedstawieniu zarzutów, gdyż czynem ciągłym dodatkowo objęto jeszcze jedno przestępstwo popełnione w czerwcu 2003 r. na szkodę Krzysztofa G. Oskarżony po ogłoszeniu tego postanowienia oświadczył, że przyznaje się do dokonania zarzucanych mu czynów i nie będzie składał wyjaśnień. Następnie w akcie oskarżenia, w którym zarzucono oskarżonemu popełnienie w ramach czynu ciągłego 9 wyodrębnionych czynów, prokurator zawarł wnioski o skazanie bez rozprawy i wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności i zobowiązanie do naprawienia szkody w całości. Przed rozpoznaniem wniosku oskarżony w piśmie z dnia 28 stycznia 2005 r. zwrócił się do sądu „z prośbą” o umożliwienie przedstawienia wszystkich dowodów po zapoznaniu się z aktami sprawy, a nadto stwierdził, że nie popełnił czynu, który dotyczył oszustwa na szkodę Kopalni i Prazalni Dolomitów w dniu 25 sierpnia 2003 r., gdyż od dnia 8 sierpnia 2003 r. przebywał w zakładzie karnym, a czynu

tego bez jego wiedzy dokonali Stanisław S. i Tomasz W., i te okoliczności chciałby wykazać we wnioskach dowodowych. W związku z treścią tego pisma przewodniczący wydziału zarządzeniem wezwał oskarżonego do złożenia oświadczenia, czy podtrzymuje zgodę na skazanie bez rozprawy. Na posiedzenie w przedmiocie rozpoznania wniosku o skazanie bez rozprawy nie stawił się oskarżony i nie nadesłał żądanego oświadczenia. Natomiast obecny obrońca oskarżonego przyłączył się do wniosku prokuratora. Uwzględniając wniosek Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 21 marca 2005 r. skazał oskarżonego za zarzucany czyn ciągły na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 415 § 4 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych określone kwoty pieniężne tytułem odszkodowania.

Przedstawiony powyżej przebieg postępowania przygotowawczego wskazuje, że z inicjatywą skazania na określoną karę wyszedł oskarżony i została ona zaakceptowana przez prokuratora, skoro wystąpił z wnioskiem o skazanie bez rozprawy, żądając wymierzenia kary zgodnie z propozycją oskarżonego. Doszło więc do porozumienia między prokuratorem a oskarżonym co do wymiaru kary i zobowiązania do naprawienia szkody. Należy jednak zauważyć, że oskarżony z propozycją skazania w określony sposób wystąpił podczas pierwszego przesłuchania, zaś po uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów o dodatkowe przestępstwo popełnione w ramach czynu ciągłego nie odebrano od niego oświadczenia, czy wyraża zgodę na skazanie również za to nowe przestępstwo. W takiej sytuacji należy rozważyć, czy oskarżony powinien na nowo wyrazić zgodę na złożenie wniosku o skazanie bez rozprawy, obejmującego „wzbogacony” o nowe przestępstwo czyn ciągły. Wykładnia językowa art. 335 § 1 k.p.k. nie pozostawia co do tego wątpliwości, że jeśli po uzgodnieniu między prokuratorem a oskarżonym kary lub środka karnego dochodzi przed zamknięciem postępowania przygotowawczego do zmiany lub postawienia oskarżonemu kolejnego zarzutu, to ponowne uzgodnienie w tym przedmiocie staje się

niezbędnym warunkiem umieszczenia w akcie oskarżenia wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy.

Podsumowując tę część rozważań trzeba stwierdzić, że brak zgody oskarżonego co do skazania za nowe przestępstwo objęte wnioskiem o skazanie bez rozprawy uniemożliwił jego uwzględnienie. W takiej sytuacji Sąd pierwszej instancji mógł ewentualnie rozważyć odebranie od oskarżonego dodatkowego oświadczenia na posiedzeniu wyznaczonym w celu rozpoznania wniosku o skazanie bez rozprawy, ale w realiach niniejszej sprawy nie skorzystał z takiej możliwości, gdyż rozpoznał sprawę pod nieobecność oskarżonego.

Niezależnie od powyższego uchybienia, zarówno Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji zaniedbały obowiązku zbadania, czy oskarżony rzeczywiście popełnił wszystkie zarzucane mu w ramach czynu ciągłego przestępstwa. Należy w tym miejscu przypomnieć, że jednym z warunków zastosowania art. 335 § 1 k.p.k. jest ustalenie, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości. Ta przesłanka zostaje spełniona wówczas, gdy dowody zebrane w postępowaniu przygotowawczym w sposób oczywisty wskazują na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu i istotne jego okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., II KK 125/02, Lex nr 75361). Co prawda, w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu ciągłego, jednakże odmówił składania wyjaśnień, zaś w postępowaniu sądowym złożył wspomniane już pismo, w którym zakwestionował swoje sprawstwo co do jednego z czynów wchodzących w skład czynu ciągłego (...). Oskarżony w tym piśmie oświadczył nadto, że zamierza przedstawić dowody świadczące o sprawstwie innych osób. Treść pisma wskazywała więc wyraźnie, że oskarżony chce obalić niektóre zarzuty oskarżenia. Stąd też brak reakcji ze strony oskarżonego na wezwanie do złożenia oświadczenia co do zgody na skazanie w trybie art. 335 § 1 k.p.k. nie upoważniał

do uznania, że jest ona nadal aktualna, skoro treść omawianego pisma powinna zostać odczytana jako cofnięcie zgody na skazanie (art. 118 § 1 k.p.k.), a na pewno wzbudzić wątpliwości co do okoliczności popełnienia poszczególnych czynów. W takiej sytuacji procesowej Sąd Rejonowy powinien był stwierdzić brak przesłanek do wydania wyroku skazującego bez rozprawy i skierować sprawę do rozpoznania na zasadach ogólnych (art. 343 § 7 k.p.k.).

Na zakończenie tych rozważań należy jeszcze odnieść się do zarzutu naruszenia art. 439 pkt 11 k.p.k. Skarżący przedstawił argumentację, z której wynika, że skoro sprawa powinna zostać rozpoznana na rozprawie, a udział w niej oskarżonego jest obowiązkowy, to rozpoznanie jej na posiedzeniu pod nieobecność oskarżonego stanowiło uchybienie o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Takie rozumowanie jest oderwane od zaistniałej sytuacji procesowej, w której rozpoznanie sprawy nastąpiło na posiedzeniu w oparciu o art. 339 § 1 pkt 3 k.p.k., zaś udział w nim oskarżonego nie był obowiązkowy (art. 343 § 5 zd. 1 k.p.k.).

Uwzględnienie omówionych powyżej zarzutów spowodowało, że bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie zarzutu obrazy art. 415 § 4 k.p.k. odnośnie do zasądzenia odszkodowania z urzędu, albowiem sprawa będzie ponownie rozpoznawana na zasadach ogólnych (art. 436 k.p.k.).

Podsumowując, stwierdzony brak przesłanek określonych w art. 335 § 1 k.p.k. i nierozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych (art. 343 § 7 k.p.k.) świadczy o rażącym naruszeniu tych przepisów, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Stąd też zachodziła konieczność uchylenia wyroku Sądu odwoławczego oraz utrzymania nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania na rozprawie.